

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.

Wysoki Sejmie!

Załatwiając sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 1. lutego 1895 następujące uchwały:

1) Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o szkole i folwarku w Czernichowie do wiadomości.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by w najkrótszym czasie zarządził sporządzenie inwentarza szkoły i folwarku w Czernichowie.

3) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by w możliwie najkrótszym czasie postarał się dla szkoły czernichowskiej o podręczniki dla działu nauk praktycznych.

4) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by przy pomocy sił fachowych zarządził dalsze badania dotyczące urządzenia stawków rybnych dla praktycznej nauki rybactwa w Czernichowie i aby poczynił starania u c. k. rządu celem zapewnienia udziału jego w kosztach urządzenia tychże.

W następującem sprawozdaniu z czynności odnoszących się do szkoły czernichowskiej i tamtejszego folwarku, obejmującem niespełna całoroczny okres, przedstawia zarazem Wydział krajowy kolejno, w jaki sposób spełnił wolę Wysokiego Sejmu zawartą w powyższych uchwałach.

Ubiegły rok szkolny, którego niekorzystny początek szczegółowo przedstawiliśmy Wys. Sejmowi w naszym zeszłorocznem sprawozdaniu, w dalszym ciągu miał przebieg normalny. Młodzież, która była chwilowo zesza z drogi obowiązków, wnet uznała swój błąd i starała się go naprawić tak wzorowem prowadzeniem się jak i pilnością w naukach.

Z 57 uczniów, którzy z końcem roku szkolnego zasiedli do egzaminów przed komisjami egzaminacyjnymi, w których skład wchodził członkowie kuratorji i delegaci wysłani przez Wydział krajowy i c. k. rząd, zdało 5 (8·7%) z postępowaniem celującym, 13 (22·8%) z postępowaniem bardzo dobrym, 23 (40·5%) z postępowaniem dobrym; 7 (12·2%) otrzymało pozwolenie zdawania egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po wakacjach; 9 (15·7%) zaś nie uzyskało promocji.

Wynik ten, zwłaszcza przy niepobłażliwym sposobie egzaminowania, uważać należy za pomyślny, a jest on dowodem dobrego nauczania i świadczy o pracowitości i pilności, panującej w internacie czernichowskim wskutek rygoru tam wprowadzonego, skoro młodzież przychodząca ze skromnem przygotowaniem naukowem zdołała skorzystać w takim stopniu z podanych jej wiadomości.

Że wreszcie młodzież, kształcąca się w szkole czernichowskiej używa tak w kraju samym jak i poza jego politycznymi granicami dobrej opinii tak pod względem fachowego wykształcenia jak i porządnego prowadzenia się, może posłużyć za dowód ten charakterystyczny od lat kilku powtarzający się objaw, iż Dyrekcya nie jest w stanie uwzględnić wszystkich zgłoszeń pochodzących od zarządów dóbr o wyznaczenie im ukończonych uczniów na praktykantów, gdyż ilość zgłoszeń przewyższa znacznie ilość uczniów, kończących szkołę.

W składzie grona nauczycielskiego zaszły w ciągu roku ubiegłego znaczniejsze zmiany. Mianowicie przeszedł do służby państwowej z początkiem roku szkolnego 1895/6 nauczyciel chemii p. Karol Trochanowski, na opróżnioną skutkiem tego posadę rozpiisał Wydział krajowy konkurs, do którego stanęło 7 kandydatów. Z pomiędzy nich wybrał Wydział krajowy po wysłuchaniu opinii kuratoryi szkoły i krajowej komisji dla spraw rolniczych p. Kornela Radziewanowskiego, asystenta przy katedrze chemii w uniwersytecie Jagiellońskim i dekretem z dnia 22. października br. L. 67000 zamianował go prowizorycznie nauczycielem chemii w szkole czernichowskiej, przedstawiając równocześnie w myśl postanowień statutu nominację tę c. k. Ministerstwu rolnictwa do zatwierdzenia.

Ustąpił również uwolniony z posady dyrektora p. Dr. Łaszczyński, który — jak to w zeszłorocznem naszym sprawozdaniu podaliśmy do wiadomości Wys. Sejmu — otrzymał był dla poratowania zdrowia 10 miesięczny urlop. Z kończącym się urlopem zgłosił się wprawdzie p. Łaszczyński w dniu 2. maja 1895 do służby, jednak w takim stanie zdrowia, że o pełnieniu obowiązków kierownika zakładu nie mogło być mowy. Wydział krajowy widział się przeto zmuszonym uwolnić p. Łaszczyńskiego z posady i przyznać mu tytułem odprawy po myśli §§. 15 i 31 statutu emerytalnego kwotę, równającą się dwuletniej płacy. Że zaś wydatek ten nie był przewidziany w budżecie szkoły, przeto o kwotę tę musiało się faktycznie przekroczenie rubr. I wydatków, co Wys. Sejm raczy jako usprawiedliwienie przyjąć do swej wiadomości. Kierownictwo zakładu powierzył Wydział krajowy nadal prof. Dr. Birkenmajerowi, a kiedy ten z końcem roku szkolnego prosił o zwolnienie motywując to złym stanem zdrowia, Wydział krajowy przychylił się do tego i porucił dalsze zastępstwo dyrektora ks. kapelanowi Jelonkowi.

Równocześnie z uwolnieniem p. Łaszczyńskiego, który w niespełna pięć miesięcy rozstał się z tym światem, rozpisano konkurs na posadę dyrektora. Konkurs ten nie dał jednak spodziewanych rezultatów, gdyż żaden z czterech kandydatów nie przedstawiał rękojmi, że sprosta zadaniu, jakie ma do spełnienia dyrektor w szkole średniej. Wobec tego postanowił Wydział krajowy pozyskać w drodze prywatnej odpowiednią osobistość i w chwili, gdy niniejsze sprawozdanie oddajemy do druku, sprawa postąpiła o tyle, że w niedalekiej przyszłości kandydat ten obejmie obowiązki dyrektora w Czernichowie. Do tego czasu zastępować będzie dyrektora ks. Jelonek, który już złożył dowód, że interesa szkoły pod jego kierownictwem nie nie ucierpią.

W ciągu wielkich wakacji zachorował obłożnie nauczyciel hodowli p. Piotrowski, a gdy stan zdrowia nie dozwalał mu na rozpoczęcie czynności

nauczycielskich z początkiem roku szkolnego, Wydział krajowy udzielił mu urlop na razie do końca roku kalendarzowego, przeznaczając docenta wyższej szkoły dublańskiej p. Karola Malsburga do zastępowania nauczyciela hodowli w szkole czernichowskiej. Koszta, jakie pociąga zastępstwo dyrektora i zastępstwo profesorów, zapadających na zdrowiu, dotychczas niepreliminowane, wstawił Wydział krajowy do rubr. I. wydatków budżetu tej szkoły na r. 1896.

Posady instruktora do robót praktycznych, którą za dodatkowem wynagrodzeniem zajmował przez kilka lat aż do r. 1894. ówczesny prefekt internatu p. Żakowski, nie mógł Wydział krajowy z braku odpowiednio ukwalifikowanego kandydata obsadzić w ciągu ubiegłego roku szkolnego. Dopiero z początkiem bieżącego roku szkolnego powiodło się pozyskać dla tej posady praktycznego rolnika p. Ancutę, fachowego nauczyciela szkoły gródeckiej, który za rocznym urlopem pełnił w Towarzystwie dla podniesienia uprawy tytoniu na usilne prośby tego Towarzystwa obowiązki wędrownego instruktora dla tej gałęzi produkcyi rolnej. Że jednak dotychczasowe pobory p. Ancuty przewyższały pobory, jakie Wys. Sejm w swoim czasie był wyznaczył dla instruktora w Czernichowie, Wydział krajowy był zmuszony, pragnąc pozyskać p. Ancutę dla tej posady, wyznaczyć mu o 200 zł. wyższą płacę z pozostawieniem mu pięcioleci, do jakich już nabył prawa dłuższą służbą jako nauczyciel szkoły gródeckiej. Podwyższenie płacy instruktora jest jednak tylko pozorne, gdyż Wydział krajowy nałożył na p. Ancutę także obowiązek administrowania folwarkiem, a równocześnie zwinął na folwarku posadę ekonoma z płacą 500 zł., preliminowaną dotąd w wydatkach folwarku. Za to jednak, że folwark nie będzie utrzymywał osobnego, a w stosunku do obszaru nawet zbyt kosztownego, ekonoma i że funkcye te będzie pełnił instruktor szkolny, zwracać będzie fundusz folwarku funduszowi szkoły 200 zł. rocznie to jest właśnie tyle, ile wynosi przyznana p. Ancucie przewyżka ponad wyznaczoną pierwotnie płacę instruktora. Połączenie zaś w jednej osobie obowiązków nauczyciela-instruktora z obowiązkami administratora folwarku jest zupełnie możliwe, jeżeli się zważy, że folwark czernichowski ma nie wiele więcej nad 50 morgów ornej ziemi, a nawet ze względów praktycznych wskazane, gdyż dobrze jest, jeżeli ta sama osoba, która administruje folwarkiem, kieruje także praktycznymi ćwiczeniami uczniów, odbywającemi się na folwarku. Zresztą Wydział krajowy postąpił w tym wypadku zgodnie z intencją Wys. Sejmu, objawioną w sprawozdaniach zeszłorocznych komisji gospodarstwa krajowego i komisji budżetowej.

Kończąc rzecz o sprawach osobistych grona nauczycielskiego nadmieniam jeszcze Wydział krajowy, że we wniosku ad 3. przedkłada Wys. Sejmowi do uchwały zmianę etatu płac. Motywa do tego wniosku, które Wydział krajowy w zeszłym roku był zapowiedział, podane są szczegółowo w zeszłorocznem sprawozdaniu i dlatego ich tutaj Wydział krajowy już nie powtarza. Motywa te uznała komisya gospodarstwa krajowego w swem sprawozdaniu za słuszne, a projektowaną regulacyę płac za odpowiednią, zalecając nadto usystemizować posadę kapelana. Poleceniu temu czyni zadość wymieniony wniosek, przyczem jeszcze Wydział krajowy nadmienia, że do preliminarza budżetu szkoły na r. 1896 wstawiono już w rubr. I. płace w projektowanej wysokości.

W budynkach szkolnych nie wykonywano żadnych nowych robót, ukończono tylko rekonstrukcyę mieszkania dla jednego profesora „na Leśniczówce“ i doprowadzono pod dach budowę domu, przeznaczonego na pomieszczenie dwóch profesorów. Dom ten będzie pod jesień r. 1896 wykończony i do użytku oddany tak, że w r. 1897 odpadnie znaczny wydatek, ponoszony obecnie z tytułu

najmu pomieszczeń. Do kosztów budowy tego domu przyczyniło się Ministerstwo rolnictwa zasiłkiem w kwocie 6.500 zł., a dochód ten, niepreliminowany w r. 1895, gdyż nieznaną jeszcze była decyzja Ministerstwa, wstawiono do odpowiedniej rubryki preliminarza r. 1896. Dla umożliwienia połączenia z drogą, prowadzącą do Zakładu, trzeba było koniecznie wykupić od sąsiadów po kawałku ich ogrodów, aby tym sposobem przeprowadzić dojazd popod „Leśniczówkę“ do nowego budynku, który stawianym być mógł na jedynem możliwym miejscu, jakie było do dyspozycji, t. j. na końcu ogrodu botanicznego. Kwotę potrzebną na wykupno gruntów, na oparkanie i na uporządkowanie dojazdu, wstawiono do rubr. VI. p. 24. b.

W wykonaniu uchwały Wys. Sejmu, przytoczonej na wstępie pod 2), wysłał Wydział krajowy urzędnika rachunkowego p. Mystkowskiego do Czernichowa, polecając mu, aby przeprowadził na podstawie rocznych rachunków skontrum inwentarza szkoły i folwarku i, o ileby tego zachodziła potrzeba, uzupełnił spis znajdujący się tam na miejscu. W ciągu dwóch tygodni czynność ta została zupełnie ukończoną, spisy poszczególnych działów skompletowano i zrobiono rozdziały, segregując przedmioty stosownie do ich przeznaczenia. Tę ostatnią czynność, wymagającą dłuższego czasu, wykonały miejscowe siły kancelaryjne w porze wielkich wakacyj, a nadto sporządziły odpisy z inwentarza wszystkich działów dla użytku oddziału rachunkowego Wydziału krajowego. Zarazem przypomniano Dyrekcyi jej obowiązek co do bezzwłocznego zaciągania w spis inwentarza głównego i w spis dotyczącego inwentarza działowego każdego przedmiotu z chwilą jego zakupu.

Co do polecenia, zawartego w uchwale ad 3) przytoczonej, to Wydział krajowy odniósł się w sprawie wydawnictwa podręczników do swego fachowego organu, krajowej komisji dla spraw rolniczych, mającej w swem łonie sekcję naukową. Sekcja ta zajmowała się tą kwestyą kilkakrotnie na swych zebraniach, rzecz jednak jest zbyt ważna, a chętnych i ukwalifikowanych do pisania fachowych podręczników zbyt mało, by można było sprawę tę doprowadzić już do końca. Wydział krajowy nie omieszką przystąpić bezzwłocznie do wykonania, skoro tylko otrzyma pod tym względem sformułowane już wskazówki i opinie swego organu fachowego. Na koszt tego wydawnictwa Wydział krajowy nie preliniuje, gdyż ma z oszczędności lat dawniejszych w tym tytule znaczniejsze kwoty, które jego zdaniem powinny na początek w zupełności wystarczyć.

Uchwałą ad 4) otrzymał Wydział krajowy polecenie, „by przy pomocy sił fachowych zarządził dalsze badania dotyczące urządzenia stawków rybnych dla praktycznej nauki rybactwa w Czernichowie“ i „aby poczynił starania u c. k. rządu celem zapewnienia udziału jego w kosztach urządzenia tychże“.

Jakkolwiek zeszłoroczne badania, dokonane także przez fachową siłę — o czem Wydział krajowy szczegółowo zdał sprawę Wys. Sejmowi — wykazały, że w Czernichowie niema odpowiedniego terenu do założenia stawków, tudzież że teren, który Wys. Sejm przed dwoma laty wskazał jako odpowiedni, ma tylko 0.68 hektara, na którym dałoby się wprawdzie założyć modele stawków o powierzchni 200 kwadratowych metrów jednak kosztem 7.200 zł., mimoto Wydział krajowy spełniając ponowne polecenie Wys. Sejmu wysłał do Czernichowa komisję, złożoną z członka Wydziału kraj. Dr. Wereszczyńskiego, inżyniera Wydziału krajowego i fachowo wykształconego rybaka Tadeusza Rozwadowskiego. Do udziału w komisji zaproszono radcę rządowego, inspektora kultury krajowej w Ministerstwie rolnictwa Władysława Struszkiewicza, tudzież znanego na Szląsku hodowcę ryb p. Marcinka, który jednak nie przybył.

Z przeprowadzonych na gruncie badań okazało się, że jedynie możliwym, choć nie zupełnie odpowiednim miejscem, na którym możnaby założyć stawki demonstracyjne, jest grunt włościanina z sąsiedniego przysiółka, posiadającego zarazem wodny młynek, do którego doprowadza wodę z bardzo małym spadem ze stawu powyżej położonego a odprowadza młynówką popod gmach zakładowy do Wisły, gdzie przy ujściu znajduje się automatyczna kłapa dla powstrzymania w razie wysokiego stanu wody na Wiśle cofania się wody wiślanej do młynówki. Okazało się dalej, że w razie nabycia tego gruntu, dałoby się tam urządzić kilka, najwyżej 6 (stanowczo za mało) stawków demonstracyjnych, że jednak stawki te trzeba by było wkopywać, co znacznie zmniejsza ich wartość, gdyż stawki kopane są dla kultury ryb liche. Okazało się w końcu, że przybliżony koszt wykupna gruntu i urządzenia lichych stawków osiągnąłby co najmniej kwoty 8000 zł.

W obec takich rezultatów, które zresztą dla Wydziału krajowego nie były niespodziewaniami, i wobec tego, że w komisji brał udział delegat c. k. Ministerstwa rolnictwa, Wydział krajowy uznał za stosowne nie czynić starań u rządu o zapewnienie udziału w kosztach założenia.

Przedkładając w końcu sprawozdanie Dyrekcyi za ubiegły rok szkolny 1894/5 Wydział krajowy nadmienia jeszcze, że na prośbę p. Stanisława Homolacza, motywowaną złym stanem zdrowia, uwolnił go od obowiązku delegata Wydziału krajowego w kuratoryi szkoły, poruczając równocześnie czynności te p. Karolowi Czezewi, właścicielowi dóbr Bierzanów i posłowi do Sejmu, który dotąd był zastępcą delegata, a mianując w jego miejsce zastępcą p. Ludwika Seelinga, dyrektora dóbr JCW. Arcyksięcia Rainera.

F o l w a r k.

W zarządzie folwarku, jak to powyżej nadmieniono, zaszła ta zmiana, że posada ekonoma została zwinięta, a funkcyje te pełni nauczyciel-instruktor do robót praktycznych.

Co się zaś tyczy gospodarstwa samego, to Wydział krajowy uznał za wskazane wprowadzić dwie zmiany.

Mianowicie zredukowano hodowlę nierogacizny, gdyż utrzymywanie tak wielkiej ilości sztuk, jak dotąd, okazało się w skutkach finansowo niekorzystnym. Koszt dokupywanej karmy, bo jej folwarczek czernichowski w dostatecznej ilości dostarczyć nie mógł, nie stał w stosunku do dochodów, jakie uzyskiwano ze świńiarni. Należało tedy ograniczyć hodowlę do tych rozmiarów, na jakie zezwala ilość karmy, której może folwark dostarczyć.

Następnie okazało się, co zresztą skonstatowała także w swem zeszłorocznym sprawozdaniu komisya gospodarstwa krajowego, że zmiana obory i wprowadzenie rasy Simmenthal, nie miało dobrych skutków, gdyż sprowadzone Simmenthalerki wkrótce straciły na mleczności i wyjałowiały. Skutkiem tego zarządził Wydział krajowy, zasięgnąwszy poprzednio zdania hodowców w tamtej okolicy i sekcji hodowlanej w Towarzystwie rolniczem krakowskiem, sprzedaż Simmenthalerów w drodze licytacji, polecając Dyrekcyi zakupić za uzyskaną kwotę odpowiednią ilość doborowych krów i rozpłodnika rasy krajowej w jednej ze znanych obór tej rasy. A że Wydział krajowy miał pewne oszczędności z kwoty, uzyskanej ze sprzedaży holendrów i z kredytu przez Wysoki Sejm udzielonego wówczas na zmianę obory, pochodzące stąd, że nieużytkował całej sumy na zakupno Simmenthalerów, bo się po pierwszym kupnie kilku sztuk przekonał, że ten zawód bydła jest dla Czernichowa nieodpowiedni, przeto polecił Dyrekcyi użyć teraz i tej pozostałej reszty przy zakupnie bydła rasy krajowej,

aby postawić oborę na tej stopie, by była dostateczna ilość mleka dla Zakładu, a ze stajni potrzebna ilość nawozu na pola.

W końcu pozwala sobie Wydział krajowy we wniosku *ad 2.* upraszać Wysoki Sejm o upoważnienie na sprzedaż karczmy, o kilometr od folwarku odległej, a położonej na brzegu Wisły przy przewozie w miejscu, gdzie się kończy droga powiatowa krakowska, wiodąca do Liszek.

Karczma ta jest już do połowy rozwalona, o naprawie nie może być mowy, postawienie zaś nowej nie jest absolutnie wskazane, bo wydatek na ten cel poniesiony nie stałby w żadnym stosunku do dochodu, jakiby można z czyszu uzyskać.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

- 1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.
- 2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do sprzedania karczmy wraz z gruntem, położonej przy przewozie na Wiśle.
- 3) Dotychczasowy etat osób i płac grona nauczycielskiego w krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie przestaje obowiązywać z dniem 1. stycznia 1896. i z tym dniem wchodzi w życie następujący:

I.

Grono nauczycielskie krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie składa się :

- 1) Z dyrektora, kapelana i ośmiu nauczycieli do wykładu nauk zawodowych zasadniczych i ogólnie kształcących ;
- 2) z nauczyciela-instruktora do robót praktycznych ;
- 3) z prefekta internatu ;
- 4) z odpowiedniej liczby nauczycieli niestałych t. j. adjunktów i docentów.

II.

Wymienieni pod 1, 2, 3. są urzędnikami krajowymi ze wszystkimi prawami i obowiązkami, określonymi w ustanowie służby krajowej i w statucie emerytalnym.

III.

- 1) Dyrektor otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera: roczną stałą płacę w kwocie 2000 zł., dodatek aktywalny w rocznej kwocie 320 zł. i dodatek pięcioletni w kwocie 200 zł. rocznie.
- 2) Kapelan i ośmiu nauczycieli do nauk zawodowych, zasadniczych i ogólnie kształcących otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera: roczną stałą płacę w kwocie 1400 zł., dodatek aktywalny o rocznych 260 zł. i dodatek pięcioletni w kwocie 200 zł. rocznie.
- 3) Nauczyciel-instruktor otrzymuje wolne pomieszkanie i pobiera roczną stałą płacę w kwocie 800 zł. dodatek aktywalny w rocznej kwocie 140 zł. i dodatek pięcioletni w kwocie 100 zł. rocznie.
- 4) Prefekt otrzymuje wolne kawalerskie pomieszkanie, wikt w naturze i światło i pobiera roczną stałą płacę 800 zł., i dodatek pięcioletni w kwocie 100 zł.

IV.

1) Dodatek pięcioletni nadaje Wydział krajowy każdemu z tych nauczycieli podług powyżej oznaczonej stopy, skoro tenże pełnił na jednej i tej samej posadzie służbę przez pięć lat nieprzerwanie.

Służba pełniona przy innych urzędach lub szkołach niekrajowych, chociażby przyjętą została do emerytury, nie będzie policzona przy wymiarze dodatku pięcioletniego.

Dodatek pięcioletni nie może być udzielony jednemu i temu samemu nauczycielowi na tej samej posadzie częściej jak 5 razy t. j. za 25 lat nieprzerwanej służby. Dodatek ten stanowi część płacy i będzie doliczony do stałej płacy przy wymiarze emerytury.

2) Dodatek aktywalny nie może być policzony do emerytury.

V.

1) Nauczyciele niestali kraj. średniej szkoły rolniczej w Czernichowie nie są urzędnikami krajowymi i nie mają prawa do emerytury, a o wysokości ich wynagrodzenia stanowi każdorazowy budżet funduszu krajowego.

2) Stanowisko nauczycieli niestałych ich prawa i obowiązki określają bliżej statut organizacyjny szkoły czernichowskiej, tudzież regulamina i instrukcye, wydane na podstawie statutu.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 6. grudnia 1895.

Marszałek krajowy:

Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Wereszczyński w. r.

Członek Wydziału krajowego.

SPRAWOZDANIE

Dyrekcji krajowej średniej Szkoły rolniczej w Czernichowie
za rok szkolny 1894/5

Tak w składzie Grona nauczycielskiego, jak niemniej w ogólnym planie naukowym Szkoły nie zaszła w ciągu roku szkolnego 1894/5 żadna zmiana. — Porównanie planu zasadniczego z r. 1885/6 i faktycznie obowiązującego w ubiegłym roku szkolnym wykazuje wprawdzie niektóre różnice, te jednak wprowadzono tam jeszcze w roku 1890; zresztą dotyczą one jedynie repartycji ilości godzin poświęcanych poszczególnym przedmiotom na każdy rok trójletnia nauki, samej istoty planu nie naruszając. Spodziewane w najbliższej przyszłości zatwierdzenie szczegółowego planu nauk udzielanych w szkole tutejszej pozwoli niewątpliwie ustalić nie tylko już treść, ale i zakres każdego przedmiotu, a tem samem rozmiar podawanej uczniom wiedzy uczynić mniej zawisłym od indywidualnych zapatrywań uczącego.

Grono nauczycielskie.

1) Dyrektor Dr. Władysław Łaszczyński (bawił przez przeciąg całego roku szkolnego na urlopie, zobacz niżej).

2) Zastępca Dyrektora: Profesor Ludwik Birkenmajer Doktor filozofii, przewodniczący Kollegium nauczycielskiego, przełożony nad internatem, nauczyciel matematyki i fizyki wraz z meteorologią i klimatologią, zawiadowca gabinetu fizycznego i miejscowej stacji meteorologicznej, docent fizyki matematycznej w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim, Członek c. k. komisji fizyograficznej, członek korespondent Akademii Umiejętności w Krakowie, udzielał nauki w 9 godzinach tygodniowo.

3) Kapelan i Katecheta: X. Władysław Jelonek, nauczyciel religii i języka polskiego, zawiadowca biblioteki i czasopism, wspólnie z prefektem regens internatu, sekretarz Kollegium nauczycielskiego, przewodniczący Rady szkolnej miejscowej, udzielał nauki w 9 godzinach tygodniowo.

4) Profesor Konrad Kuhl, nauczyciel budownictwa wiejskiego, rysunków, miernictwa, melioracji i mechaniki rolniczej, zawiadowca gabinetu budownictwa, miernictwa i mechaniki, były asystent c. k. Szkoły politechnicznej i c. k. Szkoły realnej we Lwowie, udzielał nauki w 16 godzinach tygodniowo.

5) Profesor Franciszek Stefczyk, Doktor filozofii, nauczyciel języka niemieckiego, historii, geografii, statystyki rolniczej i ustaw agrarnych. Członek głównego Zarządu Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie i Rady nadzorczej

Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie, udzielał nauki w 13 godzinach tygodniowo.

6) Profesor Mieczysław Piotrowski, nauczyciel anatomii z fizyologią zwierząt, dalej hodowli zwierząt domowych, zawiadowca zbiorów hodowlanego, zootomicznego, rybackiego i mleczarskiego, kierownik pracowni zootomicznej i mleczarskiej, udzielał nauki w 9 godzinach tygodniowo.

7) Profesor Mikołaj Wojciechowski, nauczyciel administracyi i taksacyi wraz z rachunkowością, oraz ekonomii społecznej. Członek Towarzystwa leśno-rolniczego dla powiatów Biała i Żywiec, były kierownik krajowej niższej Szkoły rolniczej w Kobiernicach, udzielał nauki w 13 godzinach

8) Profesor Karol Trochanowski, nauczyciel chemii ogólnej i rolniczej oraz technologii chemicznej, zawiadowca laboratorium chemicznego, były asystent chemii w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim, były nauczyciel wyższej c. k. Szkoły realnej w Krakowie. Członek c. k. Komisyi fizyograficznej i Komisyi przemysłowo-lekarskiej Towarzystwa lekarskiego w Krakowie, zaprzyjęziony chemik sądowy i kierownik miejscowej stacyi oceny nawozów sztucznych, udzielał nauki w 15 godzinach tygodniowo.

9) Profesor Leon Nowakowski Doktor filozofii i Magister nauk przyrodzonych b. Szkoły głównej warszawskiej, nauczyciel botaniki, zoologii i mineralogii, b. nauczyciel szkół średnich rządowych w Królestwie Polskiem, były dyrektor szkoły technicznej w Lublinie, udzielał botaniki, zoologii i mineralogii w 8 godzinach tygodniowo, zawiadywał zbiorami historii naturalnej i ogrodem botanicznym, oraz kierował pracownią roślinno-fizyologiczną jak niemniej miejscową stacyą oceny nasion.

10) Profesor Jan Szcześniey Sikorski, były asystent i zastępca nauczyciela rolnictwa w krajowej wyższej Szkole rolniczej w Dublinach, udzielał nauki rolnictwa w 15 godzinach tygodniowo, zawiadywał zbiorami i pracownią rolniczą, jak niemniej polem doświadczalnem.

11) Docent Andrzej Walentowicz Doktor wszech nauk lekarskich, Profesor c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Prezes krakowskiego Towarzystwa lekarskiego, członek kilku Towarzystw naukowych, udzielał weterynaryi oraz kierował ćwiczeniami z zakresu tej nauki w 2 godzinach tygodniowo.

12) Docent Stanisław Remin, nadleśniczy dóbr Krzeszowickich JW. hr. Andrzeja Potockiego, udzielał nauki encyklopedyi leśnictwa w dwóch godzinach tygodniowo w ciągu jednego półrocza.

13) Docent Alojzy Rużyczka, były kierownik miejscowej Szkoły ogrodniczej, udzielał nauki ogrodnictwa, sadownictwa, jakoteż uprawy chmielu i wikliny koszykarskiej w 2 godzinach tygodniowo w ciągu jednego półrocza.

14) Prefekt Internatu Mieczysław Różański, były nauczyciel kraj. niższej Szkoły rolniczej w Kobiernicach.

15) Lekarz zakładowy Dr. Gustaw Malinowski, były sekundaryusz szpitala krakowskiego Św. Łazarza.

Lustracya zakładu.

W ciągu roku szkolnego 1894/5 odbyli następujący przedstawiciele zwierzchnich Władz szkolnych lustracyę Zakładu:

10. września 1894 Dr. Antoni Górski, Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, wiceprez s Kuratoryi Szkoły,

3. października 1894. Członek Wydziału krajowego Dr. Józef Wereszczyński.
15. października 1894. C. k. Radca dworu, delegat c. k. Namiestnictwa Kazimierz Laskowski — członek Kuratoryi Szkoły.
27. października 1894 Dr. Antoni Górski jak wyżej.
- Od 1. do 5. Listopada 1894. Członek Wydziału krajowego Dr. Józef Wereszczyński.
30. stycznia 1895 Kazimierz Laskowski jak wyżej.
23. maja 1895 c. k. Radca Rządu Władysław Struszkiewicz.
27. maja 1895 Dr. Antoni Górski
26. czerwca 1895 Radca Laskowski.
26. „ „ Radca Dr. Wereszczyński.
27. „ „ „ Struszkiewicz.
27. „ „ „ Dr. Antoni Górski.

Ważniejsze rozporządzenia władz.

Wysoki Wydział krajowy poleca Dyrekcyi, aby przy przyjmowaniu nowostępujących uczniów stosowała się ściśle do postanowień zawartych w warunkach przyjęcia (rozporządzenie z dnia 12. lipca 1894. l. 27.320).

Tenże poleca Dyrekcyi, aby na rok I. przyjęła tylko tyle nowych uczniów, iżby ogólna cyfra wszystkich nie przekroczyła liczby 70-ciu (rozp. z dnia 27. lipca 1894. L. 39.196).

Świetna Kuratorya Szkoły naznacza dzień 11. października 1894. jako termin egzaminów głównych poprawczych (rozp. z 6. września 1894 L. 524).

Wysoki Wydział krajowy poleca Dyrekcyi ponownie, iżby odmawiała przyjęcia do szkoły kandydatom, którzy 18-ty rok życia przekroczyli (rozp. z dnia 22. listopada 1894. L. 63.816).

Tenże, wzywając Dyrekcyę do nadesłania sprawozdania za ubiegły rok szkolny wyraża życzenie, aby w przyszłych rocznikach Szkoły bywały zamieszczane — prócz części sprawozdawczej — także rozprawy naukowe z przedmiotów zawodowych pióra nauczycieli tut Szkoły rolniczej.

Tenże, przyznaje profesorowi Karolowi Trochanowskiemu remuneracyę za nadobowiązkowe zajęcia w laboratorium chemicznem spowodowane okolicznościami o których była już mowa w zeszłorocznem sprawozdaniu Dyrekcyi na stronie 7-mej (rozp. z dnia 26. marca 1895 L. 17.046).

Świetna Kuratorya zatwierdza przedłożony przez Dyrekcyę rozkład egzaminów rocznych i głównych (pismo z dnia 26. maja 1895, L. 633).

Taż sama zawiadamia Dyrekcyę, iż pisemna część egzaminu głównego nie może jeszcze w tym roku szkolnym przyjść do skutku (rozp. z dnia 20 maja 1895. L. 617).

Wysoki Wydział krajowy zawiadamia Dyrekcyę, iż Wysoki Sejm opłatę za utrzymanie ucznia w internacie tutejszym z kwoty 300 złr podniósł na 320 złr. rocznie (pismo z dnia 28. maja 1895 r. L. 17738.) Tenże uwalnia p. Dra Władysława Łaszczynskiego ze względu na jego stan zdrowia od obowiązków Dyrektora szkoły z dniem 2. lipca 1895. (Dekret z dnia 14. maja 1895. L. 30.343).

Personalia.

Skład Kuratoryi Szkoły pozostał w ubiegłym roku szkolnym niezmiennym.

Dyrektor szkoły p. Dr. Władysław Łaszczyński pozostawał tak podczas feryi wielkich r. 1894. jak i przez przeciąg właściwego roku szkolnego 1894/5 na urlopie z powodu złego stanu zdrowia. W ciągu tego czasu sprawował profesor Dr. Ludwik Birkenmajer na polecenie Wydziału krajowego obowiązki zastępcy dyrektora i administrował folwarkiem.

Część nauki hodowli zwierząt domowych udzielaną przez Dra Łaszczyńskiego przydzieliła Dyrekcyja na polecenie Wysokiego Wydziału krajowego profesorowi Mieczysławowi Piotrowskiemu, kierownictwo praktyką gospodarską na dwóch niższych latach profesorowi I. S. Sikorskiemu, na roku III-cim prof. M. Wojciechowskiemu.

Profesor Dr. Nowakowski otrzymał przyznany rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 7. sierpnia 1894 L. 41862 pierwszy dodatek pięcioletni począwszy od 1. czerwca 1894. Profesor Karol Trochanowski otrzymuje wkrótce po otwarciu roku szkolnego 3 tygodniowy urlop z powodu popadnięcia w ciężką chorobę. Wobec zachodzącej obawy, iż choroba ta przeciągnie się czas dłuższy, zawiadomił Wysoki Wydział krajowy pismem d. 17. października 1894. L. 53.345 Dyrekcyę o przychyleniu się do jej wniosku, aby zastępstwo wykładów chemii ogólnej i rolniczej, jakoteż technologii chemicznej poruczyć czasowo p. Kornelowi Radziewanowskiemu, asystentowi przy katedrze chemii organicznej w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim.

Wydział krajowy udziela prof. Konradowi Kuhlowi w miesiącu listopadzie 1894. czterotygodniowego urlopu. Profesor Dr. Ludwik Birkenmajer otrzymał przyznany dekretem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 12. lutego 1895. L. 10741 dodatek osobisty do płacy w uznaniu „długoletniej skutecznej działalności nauczycielskiej“ w tutejszym zakładzie.

Udzieleniem podobnych dodatków osobistych do płacy profesora K. Kuhla i M. Piotrowskiego wynagrodził Wysoki Wydział krajowy „dotychczasową długoletnią działalność nauczycielską“ obu tych panów, „wyrażając zarazem oczekiwanie, iż odszczególnienie to będzie zachętą do wytrwania nadal w gorliwej pracy“.

Prowizoryczny prefekt internatu p. Bolesław Żakowski uwolniony został przez Wysoki Wydział krajowy ze względów służbowych od swych obowiązków z dniem 31. sierpnia 1894. Miejsce to zajął p. Mieczysław Rożański, dotychczasowy nauczyciel krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, przydzielony z dniem 1. października do służby w tutejszym krajowym zakładzie.

W połowie września 1894 wniósł dotychczasowy lekarz zakładowy Dr. Franciszek Michalik rezygnacyę ze swej posady, którą Wysoki Wydział krajowy przyjąwszy, zamianował niebawem Dra Malinowskiego, sekundaryusza szpitala krakowskiego lekarzem zakładu tutejszego.

Dekretem z dnia 17. maja 1895. L. 28.478 stabilizował Wysoki Wydział krajowy sekretarza Dyrekcyi i magazyniera p. Bolesława Zadoreckiego.

Dekretem z dnia 10. czerwca 1895. L. 36.987 uwolnił Wysoki Wydział krajowy profesora Dra Birkenmajera na jego prośbę od dalszego zastępstwa dyrektora z dniem 30. czerwca 1895., poruczając równocześnie obowiązki te ks. kapelanowi Władysławowi Jelonkowi.

Praca Kollegium nauczycielskiego.

W roku ubiegłym odbyło Kollegium nauczycielskie posiedzeń ogółem 30. Prócz klasyfikacyi uczniów z zachowania się i pilności jakoteż rozmaitych

spraw zostających w najbliższej łączności z nauką i wychowaniem uczniów, zajmowało się Kollegium rozkładem godzin na półrocze zimowe, wypracowaniem instrukcyi dla prefekta internatu i dla gospodarzy klasowych. Kollegium podnosiło potrzebę wypracowania nowego regulaminu dla uczniów a to z powodu wybudowania i oddania do użytku nowego gmachu przeznaczonego na internat. Dalej zajmowało się sprawą przyjmowania eksternistów do egzaminów, sprawą uregulowania cenzur i praktyki gospodarskiej.

Przykra sprawa uczniów II. roku, zamknięcie tegoż i zarządzenie nowych wpisów była również przedmiotem obrad Kollegium nauczycielskiego na kilku posiedzeniach.

W końcu zajmowało się Grono profesorskie poleceniem podań uczniów na stypendya oraz o uwolnienie od opłaty „czesnego“, wypracowaniem rozkładu godzin na półrocze letnie i rozkładu egzaminów.

Frekwencya uczniów.

(Daty dotyczące liczby uczniów, religii, pochodzenia, wieku, przygotowania naukowego przed wstąpieniem do zakładu, egzaminów i pobieranych stypendyów).

1) wpisano z początkiem roku szkolnego:

| | | | | | | |
|-----------|---|---|---|--------|-----------|---------|
| na rok I. | . | . | . | . | 31 | uczniów |
| „ „ II. | . | . | . | . | 23 | „ |
| „ „ III. | . | . | . | . | 15 | „ |
| | | | | Razem. | <u>69</u> | „ |

1) Z tych było eksternistów:

| | | | | | | |
|-----------------|---|---|---|--------|----------|---------|
| na roku II-gim. | . | . | . | . | 1 | uczeń |
| „ „ III „ | . | . | . | . | 1 | „ |
| | | | | Razem. | <u>2</u> | uczniów |

3) Z tych było:

| | | | | | | |
|-------------------------|---|---|---|---|----|---------|
| a) religii rzym. kat. | . | . | . | . | 65 | „ |
| b) „ gr. kat. | . | . | . | . | 1 | uczeń |
| c) wyznania Helweckiego | . | . | . | . | 1 | „ |
| d) „ augsburgskiego | . | . | . | . | 2 | uczniów |

4) Między nimi byli:

| | | | | | | |
|----------|-------------------------------|---|---|---|----------|---|
| synowie: | a) właściciele dóbr ziemskich | . | . | . | 51 | „ |
| | b) „ mniejszych posiadłości | . | . | . | 2 | „ |
| | c) dzierżawców | . | . | . | 4 | „ |
| | d) prywatnych oficyalistów | . | . | . | 3 | „ |
| | e) urzędników | . | . | . | 6 | „ |
| | f) przemysłowców | . | . | . | 1 | „ |
| | nadto g) eksternistów | . | . | . | <u>2</u> | „ |

5) Wiek uczniów nowo wpisanych:

| | | | | | | |
|--------|---|---|---|---|----------|---|
| 16 lat | . | . | . | . | 4 | „ |
| 17 „ | . | . | . | . | 7 | „ |
| 18 „ | . | . | . | . | 9 | „ |
| 19 „ | . | . | . | . | <u>7</u> | „ |

6) ukończyło nauki przed wstąpieniem do Zakładu:

| | | | | | | |
|-----------------------------|---|---|---|---|----------|---|
| a) prywatnego przygotowania | . | . | . | . | 2 | „ |
| b) z 4 klasą gimnazyjalną | . | . | . | . | 13 | „ |
| c) z 5 „ „ | . | . | . | . | 9 | „ |
| d) z 6 „ „ | . | . | . | . | <u>3</u> | „ |

7) Przyjęto na rok I-szy na podstawie:

| | |
|--------------------------------------|-----------|
| a) wstępnych egzaminów | 6 uczniów |
| b) przedłożonych świadectw | 21 " |
| c) repetentów | 4 " |
| | <hr/> |

8) Wystąpiło w ciągu roku:

| | |
|-----------------------|------------|
| z roku I-go | 4 " |
| " " II " | 7 " |
| " " III " | 1 " |
| | <hr/> |
| Razem | 12 uczniów |

9) Z pozostałych przystąpiło z końcem roku do egzaminu

| | |
|--------------------------|-------|
| na roku I-szym | 27 " |
| " " II-gim | 16 " |
| " " III-cim | 14 " |
| | <hr/> |
| Razem | 57 " |

10) z 27 uczniów r. I-go złożyło egzamina:

| | |
|---|-------|
| a) z postępem celującym | — " |
| b) " bardzo dobrym | 4 " |
| c) " dobrym | 11 " |
| d) do egzaminu poprawczego po wakacjach przypuszczono | 5 " |
| e) z postępem niedostatecznym z prawem powtarzania | 6 " |
| f) z postępem złym bez prawa powtarzania | 1 " |
| | <hr/> |

11) z 16 uczniów roku II-go złożyło egzamina:

| | |
|---|-----|
| a) z postępem celującym | 3 " |
| b) " bardzo dobrym | 5 " |
| c) " dobrym | 4 " |
| d) do egzaminu poprawczego po wakacjach przypuszczono | 2 " |
| e) z postępem niedostatecznym z prawem powtarzania | 2 " |

12) z 14 uczniów roku III-go złożyło egzamina roczne:

| | |
|-----------------------------------|-------|
| a) z postępem celującym | 2 " |
| b) " bardzo dobrym | 4 " |
| c) " dobrym | 8 " |
| | <hr/> |

13) z ukończonych uczniów roku III-go

| | |
|---|-------|
| a) złożyło egzamin główny | 13 " |
| b) zezwolono na poprawczy egzamin z jednego przedmiotu po trzech miesiącach | 1 " |
| | <hr/> |

Stan zdrowotny w Zakładzie należał do pomyslnych.

Stypendya.

pobierało ogółem 12-tu uczniów szkoły czernichowskiej a mianowicie:

| | | | |
|-------|--|-----------|------------|
| a) | z fundacyi śp. Jana Maciągi o rocznych 300 zł. | 3 uczniów | 900 złr. |
| b) | „ „ Piotra Więclawskiego „ 150 „ | 1 „ | 150 „ |
| c) | „ „ Tomasza Bodziocha „ 100 „ | 5 „ | 500 „ |
| d) | „ „ Napoleona Jeleńskiego „ 200 „ | 1 „ | 200 „ |
| e) | „ „ Agenora hr. Gołuchowskiego „ 200 „ | 1 „ | 200 „ |
| f) | „ „ Kajetana hr. Lewickiego „ 200 „ | 1 „ | 200 „ |
| Razem | | | 2 150 złr. |

Od czesnego zwolnił Wysocki Wydział krajowy tylko w półroczu II-im.

1 ucznia z I. roku
 3 „ z II. „
 6 „ z III. roku.

Dyrekcya poczuwa się do miłego obowiązku podnieść z zadowoleniem, iż należytości szkolne były regularnie uiszczane przez rodziców i opiekunów uczniów w ubiegłym roku szkolnym.

Kronika Zakładu.

W przewidywaniu, iż roboty około nowego budynku internatu, jego wewnętrznego urządzenia, jakoteż adaptacyj starego budynku szkolnego nie dadzą się pomimo pospiechu wykończyć przed połową września 1894, naznaczył Wysocki Wydział krajowy w porozumieniu z Kuratoryą Szkoły wyjątkowy tym razem termin otwarcia roku szkolnego na dzień 20. września. W dwóch dniach następnych odbyły się egzamina wstępne i poprawcze, uroczyste zaś otwarcie roku szkolnego połączone zarazem z poświęceniem gotowego już do użytku budynku internatowego nastąpiło dnia 22. września, przy uczestnictwie przedstawicieli Władz szkolnych w osobach Członków Kuratoryi Pp. Profesora Dra Antoniego Górskiego i Rady dworu Kazimierza Laskowskiego, dalej Prezesa c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego Franciszka hr. Mycielskiego, Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, c. k. Prof. kanonika Dra Stanisława Spisa, profesora c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego Dra Andrzeja Walentowicza, starszego inżyniera krajowego Stanisława Chrzaszczewskiego, miejscowego Duchowieństwa, Grona profesorów, personalu administracyjnego a wreszcie zastępu uczniów Szkoły tutejszej.

Po solennem nabożeństwie w miejscowym kościele parafialnym celebrowanem przez c. k. Rektora kanonika Spisa dopełnił Jego Magnificencya właściwego aktu religijnego poczem przemówił w podniosłych wyrazach do wszystkich zgromadzonych. Głębokie wrażenie w umysłach uczestników uroczystości wywarło wymowne, a prawdziwą miłością kraju nacechowane przemówienie Prezesa Towarzystwa rolniczego krakowskiego, oraz obecnych dwóch Członków Kuratoryi, którzy wykazawszy jak doniosłe zadanie ma do spełnienia Szkoła Czernichowska i wyraziwszy przekonanie, że grono nauczycielskie pozostanie zawsze świadomem tych celów, wezwali obecną młodzież do usilnej pracy i obojętnego spełniania obowiązków.

Po przemówieniu zastępcy Dyrektora i odpowiedzi jednego z uczniów odśpiewał chór młodzieży kantatę okolicznościową poczem uczestnicy uroczystości podpisali przygotowany poprzednio akt pamiątkowy poświęcenia i otwarcia nowego budynku Internatu. Z powodu nieobecności Dyrektora bawiącego na urlopie jakoteż obłożnej choroby jednego z Członków grona nauczycielskiego,

a wreszcie smutnych wypadków rodzinnych innego Członka tego grona, miała Dyrekcyja zaraz z początkiem roku szkolnego do walczenia z trudnością zapełnienia powstałej ztąd luki 36-ciu tygodniowo wakujących godzin nauki, a kłopoty te zwiększyły się jeszcze z powodu, iż nowomianowany prefekt Internatu nie zdołał przybyć na miejsce wraz z rozpoczęciem półrocza.

Cały ciężar stałego zaprzątnięcia uczniów nauką i czuwania nad ich prowadzeniem się spadł tedy na szczupłą garstkę pięciu profesorów i zastępcy Dyrektora. Z prawdziwym uznaniem i wdzięcznością musi podnieść tutaj Dyrekcyja, iż nieliczne to grono w należytem zrozumieniu czasowo trudnej sytuacji ofiarowało z własnego popędu swe siły i cały czas swój na usługi sprawie szkoły. Profesorowie rozebrali wszystkie wakujące godziny pomiędzy siebie zapełniając je lekcyami zastępczemi a nadto zobowiązali się kolejno odbywać t. z. „dyżur“ w Internacie poza właściwemi wykładowemi godzinami.

Gospodarzami na poszczególnych latach byli: na roku I-szym Prof. Dr Nowakowski, na II-gim Prof. Dr. Stefczyk na III-cim wreszcie Prof. Sikorski. W niedzielę i święta uroczyste słuchali uczniowie Mszy św. w miejscowym kościele parafialnym, a począwszy od 1. grudnia w świeżo urządzonej Kaplicy Zakładowej. Przed mszą św. miewał exhorty ks. Kapelan na które uczęszczali członkowie grona nauczycielskiego. Skromnie budżetem wymierzony fundusik na urządzenie wewnętrzne Kaplicy nie starczył wprawdzie na wszystkie jej potrzeby, czego jednak zabrakło, starczyła ofiarność prywatna dbałych o chwałę Bożą ludzi dobrej woli. I tak p. Karol Otto, właściciel znanego zakładu stolarskiego w Krakowie wykonawszy dla kaplicy mały ale gruntowny i stylowy ołtarz odstąpił go nam za cenę samego materiału pracy swej nie wliczając, Panie S. i N. N. ofiarowały w darze dwa piękne ornaty, Xs. W. I. albę, mszał i t. d. składka miejscowa pomiędzy profesorami i funkcjonaryuszami zakładu przyniosła sumkę pieniężną obróconą przez ks. kapelana na sprawienie kilku utenżiów, inna podobna składka na zakupno pięknej stylowej kropielnicy z czarnego marmuru dębnickiego, że pominiemy milczeniem nazwiska osób pragnących być niewymienionemi, które bądź to bielizną kościelną, bądź też innymi przyborami młody inwentarz kaplicy wzbogaciły. Wszystkim P. T. darodawcom składa niniejszem Dyrekcyja publiczne podziękowanie. Niemniej do obowiązku wdzięczności poczuwa się Dyrekcyja względem X. rektora kanonika Dr. Stanisława Spisa, który życzliwym swem orędownictwem dla sprawy naszej kaplicy wyjednał w krakowskim Jener. ksiązęco-biskupim konsystorzu przychylny wniosek u św. kongregacyi obrzędów w Rzymie, na skutek którego dla kaplicy tutejszej pozyskane zostały, na czas 10-cio letni, prawa wszystkim publicznym kaplicom przysługujące.

Urządzona świeżo w nowym budynku internatowym sala gimnastyczna umożliwiła wprowadzenie regularnej i obowiązkowej nauki gimnastyki (dwa razy tygodniowo na przyrządach, zaś codziennie po $\frac{1}{2}$ godziny gimnastyka szwedzka) kierowanej przez prefekta internatu p. Mieczysława Różańskiego, który był zarazem inspektorem miejscowej straży pożarnej. Na sprawienie potrzebnych rekwiżytów dla tej straży, względnie reparacyę już istniejących asygnował Wysoki Wydział krajowy w lipcu 1894 kwotę 80 zł. co z wdzięcznością na tem miejscu zapisujemy. Nauka śpiewu uczniów tut. pozostawała przez większą część ubiegłego roku w ręku p. Ignacego Góratowskiego, kierownika miejscowej czteroklasowej szkoły ludowej, który wiedziony prawdziwym zamiłowaniem spełniał te obowiązki całkiem bezinteresownie, za co Dyrekcyja składa mu niniejszem szczerę podziękowanie.

Zaproszeni przez Dyрекcyę szkoły rolniczej Francisco-Josephinum w Mödling do wzięcia udziału w uroczystości 25-cio letniego jubileuszu istnienia tej szkoły, w dniu 3. października przesłaliśmy telegraficznie stosowne życzenia dalszej pomyślności tego zakładu naukowego, na co przesłanem nam zostało przez radcę rządowego prof. Dra Gohren'a, dyrektora zakładu w Mödling podziękowanie.

Znane już z przeszłorocznego sprawozdania Wysokiego Wydziału krajowego solidarne wykroczenie uczniów jednego roku przeciwko subordynacyi spowodowały tę władzę szkolną do czasowego zamknięcia tego roku i zarządzenia nowych wpisów po upływie dni siedemnastu. Zajścia tego rodzaju wydarzały się już kilkakrotnie w ostatnich kilkunastu latach istnienia szkoły, a możliwe ich przyczyny, oraz użyte każdym razem doraźne środki, bywały przedmiotem publicznych rozważań. W tym względzie obecna Dyrekcyja na podstawie wieloletnich spostrzeżeń tak swoich, jak i tut. grona nauczycielskiego wyraża przekonanie, iż rzeczzone przyczyny bodaj czy nie leżą po największej części w dzisiejszej wewnętrznej organizacyi tut. zakładu, gdzie każdorazowy jego kierownik zmuszonym jest być przede wszystkim urzędnikiem administracyjnym, nie zaś człowiekiem oddanym wyłącznie sprawie wychowania. Należyte oddzielenie właściwej sprawy edukacyjnej od czynności troskania się, aby mienie krajowe nie poniosło tutaj żadnego uszczerbku i od całego zawiadowstwa różnorodnymi materyalnemi potrzebami zakładu, mającego bądź co bądź tylko luźny związek z właściwym zadaniem szkoły t. j. wychowaniem ludzi, mogłoby zdaniem Dyrekcyi, wyjść tylko na pożytek szkole. Przy nowych wpisach ubyłoby razem tylko czterech uczniów wspomianego wyżej roku, z których, trzech nie ubiegało się o ponowne przyjęcie; sprawiedliwość nakazuje wreszcie przyznać, iż pozostali uczniowie tego roku uznali swe przewinienie spowodowane solidaryzowaniem się z kilkoma podlegaczami przeciwko postanowieniom regulaminu szkoły, a dalszem swem wzorowem zachowaniem się i chwalebłą pilnością zrehabilitowali się całkowicie w oczach swych przełożonych.

W drugiej połowie października obchodziła szkoła średnia rolnicza w Ober-Hermsdorf na Szląsku 25-cio letni jubileusz swego istnienia; zaproszeni do wzięcia czynnego udziału w tej uroczystości przesłaliśmy telegraficzne nasze życzenia dla tej pobratymczej Instytucyi. — Ferye Bożego Narodzenia, które trwały od dnia 21. grudnia do dnia 8. stycznia 1895 przepędziła większość znaczna uczniów w domach rodzicielskich, pozostała ich garstka wstrzymana większą odległością od domów rodzinnych spędziła te święta w zakładzie, a m. i. tradycyjną wieczerzę w dzień willi Bożego Narodzenia spożyła wspólnie z podpisanym zastępcą dyrektora.

Powrót uczniów ze Świąt nastąpił z bardzo nielicznymi i usprawiedliwionymi wyjątkami w terminie przepisany, co w porównaniu z powszechnem niemal spażnieniem powrotu w latach ubiegłych zaznacza się jako objaw dodatni.

Egzamina półroczne z fizyologii roślin, anatomii i fizyologii zwierząt a wreszcie ustaw agrarnych odbyły się w dniach 30 i 31 Stycznia 1895 w obecności członka Kuratoryi c. k. Rady Dworu Kazimierza Laskowskiego, delegata Kuratoryi profesora Władysława Lubomęskiego, oraz delegata Wysokiego Wydziału krajowego Marcelego Biało-brzeskiego. Wynik tych egzaminów należy uważać za bardzo pomyślny, skoro prócz jednego ucznia reprobowanego z jednego przedmiotu (do Czerwca 1895) wszyscy inni sprościli wymaganiom.

W dniu 9-tym lutego urządziła młodzież tutejsza tradycyjny wieczorek, poświęcony pamięci Adama Mickiewicza, oraz bohaterów walczących o niepod-

ległość Ojczyzny, urozmaicając program muzykalno-wokalny stosownymi do okoliczności obrazami z żywych osób. Piękne i podniosłe przemówienie prof. Dra Stefczyka zakończyło tę doroczną uroczystość.

W dniu 11-tym lutego uczestniczyli uczniowie w towarzystwie pp. profesorów w smutnym obrzędzie oddania ostatniej posługi śp. małżonce tutejszego prefekta p. Mieczysława Rożańskiego; w dwa dni później staraniem młodzieży odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Rożańskiej, jakoteż przedwcześnie zmarłego b. ucznia szkoły tutejszej Kazimierza Stefczyka, który najlepszą po sobie pamięć w naszej szkole pozostawił. Na wiadomość (w czerwcu b. r.) o śmierci śp. Zygmunta Strusiewicza, referenta spraw rolniczych przy Wysokim Wydziale krajowym, a byłego profesora szkoły tutejszej, przesłała Dyrekcyja pozostałej wdowie telegraficzne wyrazy żalu i współczucia w swoim i Grona nauczycielskiego imieniu.

Rekolekcyje wielkanocne odbyli uczniowie w dniach 6—8 kwietnia b. r., poczem przystąpili do Spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej; prócz tego w późnej jesieni r. 1894 odbyła się również spowiedź uczniów. Ferye z powodu Świąt Wielkiejnocy trwały przez resztę Wielkiego tygodnia aż do dnia 17-go kwietnia włącznie.

Egzamina roczne (czerwcowe) odbyły się na wszystkich trzech latach od 14-go do 22-go czerwca 1895; ostateczne posiedzenie klasyfikacyjne w dniu 23-go czerwca. W jednej części tych egzaminów wzięli udział delegowani przez Kuratoryę szkoły pp.: Dr. Emil Godlewski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Dyrektor c. k. Studium rolniczego przy tym Uniwersytecie, Dr. Fr. Karliński profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Władysław Lubomęski prof. Studium rolniczego przy tymże Uniwersytecie, oraz starszy inżynier krajowy Stanisław Chrząszczewski. Dnia 24-go czerwca zakończono rok szkolny uroczystem nabożeństwem, oraz rozdaniem świadectw uczniom roku I-go i II-go; abiturycenci III-go pozostali jeszcze przez pięć dni w zakładzie, tak, że ostatecznie zamkniętym został rok szkolny w dniu 29-go czerwca, w którym, po odprawieniu przez ks. kapelana zakładu nabożeństwa w katedrze na Wawelu, udali się do domów rodzicielskich.

Egzamin główny uczniów III-go roku odbył się w dniach 26-go i 27-go czerwca 1895 przy udziale członka Wydziału krajowego Józefa Dra Wereszczyńskiego, członków św. Kuratoryi prof. Dra Górskiego, c. k. Rady Dworu Kazimierza Laskowskiego i Karola Czeczca, inspektora szkół rolniczych, c. k. Rady rządowego Władysława Struszkiewicza, jak niemniej delegowanych Kuratoryi prof. Władysława Lubomęskiego i starszego inżyniera krajowego Stanisława Chrząszczewskiego.

Do egzaminu przystąpiło 13 uczniów zwyczajnych, oraz jeden externista, który w tej mierze otrzymał pozwolenie Wysokiego Wydziału krajowego; złożyli go następujący abiturycenci:

Chwalibogowski Maurycy, Dzielski Franciszek (externista), Gorczyński Floryan, Holzer Juliusz, Jarzymowski Józef, Jasiński Stanisław, Konarski Adam, Mihejda, Franciszek (z odznaczenia), Rościszewski Feliks, Skalski Bolesław, Szwejncki Zygmunt, Wasilkowski Edmund, Zawadowski Eustachy. Jeden abiturycient otrzymał pozwolenie poprawiania części egzaminu głównego po wakacjach.

Nagrode z fundacyi śp. Napoleona Jeleńskiego w kwocie 80 złr. a. w. przyznała Sw. Kuratorya na wniosek Dyrekcyi uczniowi III-go roku Franciszkowi Mihejdzie, który — stosownie do warunków fundacyi — prócz celujących

postępów w naukach zawodowych, odznaczył się zarazem w przedmiocie języka i literatury polskiej.

Stosownie do §. 20 statutu organizacyjnego uczeń, który po zdaniu egzaminu głównego przebył rok jeden w obowiązkach gospodarskich na praktyce, otrzymuje świadectwo główne. Takie świadectwa (dyplomy) w ciągu ubiegłego roku szkolnego uzyskali następujący b. uczniowie:

Dominikowski Kordyan, Kandler Ignacy, Rosenthal Henryk, Skwirzyński i Sobolewski Stanisław.

Tutaj miejsce zauważyć, że i w tym roku jak w ubiegłych, pośredniczyła często Dyrekcyja przy umieszczaniu ukończonych uczniów szkoły tutejszej na praktyce gospodarskiej po większych i mniejszych majątkach, przyczem stwierdzić należy, iż liczba zgłoszeń Zarządów dóbr, a w ogóle P. T. obywateli ziemskich, zwracających się w tej mierze do Dyrekcyi, była większą od ilości kandydatów poszukujących takiego umieszczenia.

Wreszcie godzi się nadmienić, iż Wysoki Wydział krajowy przyznał pp. profesorom tutejszej szkoły zasiłek na częściowe pokrycie kosztów podróży na Wystawę krajową do Lwowa, jakoteż, że przyznaniem odpowiednich funduszy umożliwił b. uczniom III-go roku zwiedzić wystawę w towarzystwie dwóch profesorów, oraz że miejscowy ogród pomologiczny za wyprodukowane owoce otrzymał na wystawie nagrodę rządową (medal srebrny c. k. Ministerstwa rolnictwa)

Zbiory, muzea i laboratoria.

Zbiór geograficzno-historyczny.

W roku szkolnym 1894/5 zakupiono:

1. Dr. A. Petermann's Mittheilungen aus Justus Perthes' geogr. Anstalt, 40 Band 1894.

2. Amand Schweiger-Lerchenfeld: Geografia powszechna illustrowana, przełożył i uzupełnił Dr. Karol Jurkiewicz XV—XXXIII zeszyt.

Laboratorium chemii ogólnej.

W laboratorium chemii ogólnej pracowali uczniowie I roku w drugim półroczu (2 godziny tygodniowo) rozdzieleni na dwie partye. Na ciałach prostych rozpuszczalnych bądź to we wodzie, bądź to w kwasach, wykrywali jakościowo ważniejsze zasady i kwasy z równoczesnem powtórzeniem reakcyi chemicznych na ważniejsze sole nieorganiczne, demonstrowanych uczniom w toku wykładu chemii nieorganicznej.

Laboratorium chemii rolniczej.

W laboratorium chemii rolniczej odbywali ćwiczenia uczniowie II roku (2 godziny tygodniowo), wykrywając na ciałach złożonych odpowiednio przygotowanych ważniejsze zasady i kwasy drogą mokrą — oznaczali jakościowo składniki ziemi, wody, różnych minerałów, nawozów sztucznych — z końcem drugiego półroczu przystąpili do ilościowego oznaczania twardości wody, kwasu fosforowego łatwo we wodzie rozpuszczalnego drogą miareczkowania, azotu nie-

organicznego w nawozach — dochodząc zarazem jakościowo zanieczyszczenia nawozów sztucznych. Z odbytych ćwiczeń składali uczniowie I-go i II-go roku pisemne sprawozdania.

Laboratorium technologiczne.

W laboratorium technologicznem (2 godziny tygodniowo) uczniowie III-go roku oznaczali ilościowo metodą Kjehldała azot organiczny w nawozach sztucznych, produktach pastewnych, kwas fosforowy nierozpuszczalny, kwas węglowy, azotowy, — oznaczali wartość ziemniaków co do zawartości skrobi solną metodą Krockera, za pomocą wagi Rajchmanna — oznaczali wartość niektórych produktów, służących za paszę (słodzin, kiełków i t. p.) co do zawartości ciał proteinowych, tłuszczu, węglowodanów. Przeprowadzono ilościowe oznaczenie cukru metodą chemiczną, fizyczną, na przyrządzie Schwartza wydemonstrowano odpędzenie alkoholu z umyślnie w tym celu przygotowanego zacieru. Jedno ćwiczenie pisemne po odbytej wycieczce do gorzelnii w Balicach. Wycieczkę tę odbyli uczniowie dnia 28-go listopada, a w ciągu jednego dnia przypatrywali się wszystkim czynnościom gorzelnianym i urzędzeniu gorzelnii, dnia zaś 25-go kwietnia odbyli wycieczkę do Skawiny celem zwiedzenia browaru.

Stacya oceny nawozów sztucznych.

W roku szkolnym 1894/5 profesor chemii, kierujący stacyą powyższą, wykonał 59 rozbiórów nawozów sztucznych; z owych 59 rozbiórów wykonał 10 na wezwanie Swietnego c. k. Sądu obwodowego w Sanoku, Sądu powiatowego w Tuchowie w sprawach karnych o zbrodnię oszustwa.

Profesor kierujący stacyą oceny nawozów — od lutego 1895 r. jest zaprzysiężony na stałego rzeczoznawcę w sprawach chemii rolniczej i technologicznej na podstawie orzeczenia i rozporządzenia c. k. Wyższego Sądu krajowego w Krakowie.

Zbiór technologiczny.

Do zbioru technologicznego zakupiono dwa alkoholometry Trallesa (0° — $60^{\circ}/_{o}$ i 60 — $100^{\circ}/_{o}$); zbiornik na wodę objętości 30 litrów wraz z podstawką białą z blachy cynkowej pod gazometry.

Gabinet chemii ogólnej.

W roku szkolnym 1894/5 do gabinetu i laboratorium chemii ogólnej zakupiono następujące przyrządy: Miskę platynową, tygiel, trójnóg platynowy, przyrząd Kippa szklany do wywiązywania gazów, diament w oprawie do cięcia szkła, dwie kolby litrowe, pyknometr na 100 cm., kilka pilników, dwie pary obcęgi, jeden dokładny areometr, szczypce niklowe do tygla platynowego, nożyce do krajania bibuły, lejek z kurkiem szklannym do oddzielania cieczy, nadto uzupełniono brak naczyń (kolb, kubków, próbierek) szklanych i porcelanowych, potrzebnych do ćwiczeń w laboratorium.

Z dotacyi na laboratorium chemii ogólnej prenumerowane jest czasopismo „Chemiker Zeitung“, na wspólny koszt zaś z biblioteką zakupiono dzieło Dra Dammera „Grundriss der anorganischen Chemie“ 4 tomy w 6 częściach.

Gabinet fizyki i stacya meteorologiczna.

Z dotacyi na gabinet fizyki jakoteż stacyę meteorologiczną zakupiono prócz kilku drobniejszych przyrządów wielki termometr maximum-minimum od firmy Ait u. Eberhardt w Ilmenau, jakoteż barograf samopiszący Richard'a dla użytku miejscowej stacyi meteorologicznej. Resztę dotacyi obrócono na sprowadzenie kilku dzieł pomocniczych z zakresu literatury matematycznej i fizycznej, oraz na zamówienie narzędzi fizycznych, które jednak do tej pory (koniec czerwca 1895) jeszcze nie nadeszły. Z daru prócz kilku książek przybył w tym roku mały, ale wcale dobry aparat fotograficzny wraz z należącemi do niego akcesoryami.

Tutejsza stacya meteorologiczna ukończy niebawem (we wrześniu) 19-ty rok swego istnienia i nieprzerwanej swej działalności. Założona w r. 1876 jako stacya 3-go rzędu, rozpoczęła z razu swe czynności nie mając prócz termometru i deszczomiaru żadnego innego narzędzia, z dniem 1. stycznia 1882 przeobraziła się ona w stacyę drugiego rzędu po włączeniu do jej programu terminowych odczytań ciśnienia powietrza, jakoteż dostrzeżeń psychrometrycznych. Z nabyciem termografu (o czem wzmianka w zeszłorocznym sprawozdaniu Dyrekcji), świeżem przybyciu (od 15. maja b. r.) barografu, jakoteż z ustawieniem wiatromierza na szczycie dachu (co niebawem nastąpi) będzie miała ona prawo zaliczać się do bardzo nielicznych w kraju stacyj 1-go rzędu. Obserwacye stacyi ogłasza corocznie krakowska Akademia Umiejętności w sprawozdaniach komisji fizyograficznej, dokąd przesyła się także wykaz spostrzeżeń fitofenologicznych t. j. dostrzeżonych objawów w świecie roślinnym i zwierzęcym (pora listnienia, kwitnienia i t. d.). Z początkiem nadchodzącej jesieni zamierzonom jest rozpoczęcie systematycznych obserwacyj temperatury gruntu w małej głębokości pod poziomem.

Zbiór hodowlany.

Powiększony został pięcioma modelami konia, wykonanemi przez rzeźbiarza Landsberga, przedstawiającemi budowę konia wierzchowego wojskowego, konia roboczego gospodarskiego i konia pełnej krwi, — jakoteż przez dwa modele świń a to: świni angielskiej Yorkschire i świni węgierskiej Mongoliesza. W darze od Wys. c. k. Ministerium rolnictwa otrzymał zbiór 12 pięknych kolorowych rycin bydła alpejskiego, część cenej publikacyi p. t. Album der Rinderacen der österreichischen Alpenländer.

Zbiór zootomiczny.

Wzbogacony został przez nabycie od firmy Lenoir et Forster w Wiedniu modelu anatomicznego rozbieralnego konia z uwidocznieniem przebiegu mięśni i wewnętrznych organów.

Zbiór mleczarski.

Dla zbioru tego zakupiono aparat Soxhleta z wszelkiemi przyborami i centryfugą ręczną, — służącą do oznaczania tłuszczu w mleku, jakoteż 10 form serkarskich z blachy sporządzonych i trzy sitka metalowe.

Zbiór rybacki.

Dla nowo powstałego w tym roku szkolnym zbioru rybackiego, nabyto 22 okazy najważniejszych ryb krajowych przeważnie w Wiśle złowionych, które po odpowiednim spreparowaniu, zostały pomieszczone w słojach szklanych.

Laboratoryum zoologiczne.

Przeprowadzono wobec uczniów sekcję królika i owcy, jakoteż demonstrowano uczniom budowę najważniejszych organów i tkanek zwierzęcych przy użyciu mikroskopu.

Pracownia mleczarska.

Demonstrowano uczniom budowę centryfug mleczarskich ręcznych. Obznajomiono z rozmaitemi sposobami uzyskiwania śmietanki, zakwaszaniem tejżej, wyrobem masła z śmietanki słodkiej, śmietany lekko i więcej zakwaszone, i mleka kwaśnego. Uczniowie oznaczali pod kierownictwem nauczyciela tłuszcz w mleku krów tutejszego folwarku jak i krów obcych, przyczem posługiwano się przeważnie laktobutyrometrem Marchand'a i aparatem Sovhleta.

Zbiór weterynaryjny.

Do zbiorów weterynaryjnych przybyło: Bałwan z płodem do ćwiczeń akuszerijnych; przyrząd Chariera (sztuk 5) do zespalania szczelin kopytowych; 20 modeli podków oraz przyrząd Defays'a do rozszerzania ścięsnionych kopyt. Oprócz tych stałych rzeczy apteka zaopatrzoną została w opaski i leki niezbędne. W ciągu roku badano wraz z uczniami 60 chorych koni, 25 krów, 4 wieprze i 3 owce. Operacyj krwawych wykonano 20.

Muzeum rolnictwa.

Uzupełniono okazy nasion gospodarskich, poprzedni bowiem zbiór był niekompletny, a w wielu wypadkach domagał się odnowienia. Sprawiono zielnik roślin łąkowych i chwastów występujących na roli i łące i okazy te oprawiono w ramki drewniane oszklone, aby mogły być przeznaczone do częstego użycia dla uczniów. Do kolekcji szkodników zakupiono kilka preparatów przedstawiających rozwój) bądź spirytusowych, bądź suchych, prócz tego do kolekcji chorób roślinnych zakupiono 20 preparatów mikroskopowych. — Systematycznego uporządkowania dotychczasowych zbiorów nie można było jeszcze dokonać zarówno dla braku pomieszczenia jak i potrzebnych do tego szaf.

Pracownia rolnicza.

Również dopiero w przyszłym roku szkolnym ma uzyskać dla siebie pomieszczenie i odpowiednie sprzęty. W roku ubiegłym skompletowano najpotrzebniejsze przyrządy i naczynia aby w przyszłości, skoro się znajdzie pomieszczenie i odpowiednie fundusze na odczynniki, pracownia mogła spełniać swoje zadanie.

Pole doświadczalne.

W roku ubiegłym dokonano, prócz niezbędnego uregulowania powierzchni pola, częściowego ogrodzenia tegoż od strony drogi przepędowej dla bydła i sąsiedniego ogrodu warzywnego.

Próby aklimatyzacyjne z *Polygonum sacchalinense*, *Lathyrus silvestris*, *Ulex europaeus* i łubinem zwanym sybirskim są w toku i zapewne już w roku przyszłym będzie można orzec zarówno o ich wymaganiach i własnościach jak i użyteczności gospodarskiej.

Laboratorium roślinno-fizjologiczne.

Z ważniejszych przyrządów sprowadzono: soczewkę immersyjną do mikroskopu Zeissa, przyrząd do rysowania z pod mikroskopu według Abbégo i lupę według Brückégo. W złączonej z laboratorium roślinno-fizjologicznem stacyi oceny nasion, zbadano ogółem 76 próbek nasion nadesłanych przez firmy kupieckie i właścicieli ziemskich a w nich oznaczono siłę kiełkowania dla 62 a obecność kaniarki poszukiwano w 26 próbkach.

Zbiór narzędzi i machin rolniczych.

Zbiór narzędzi i machin rolniczych, jak niemniej i zbiór instrumentów mierniczych i niwelacyjnych wzbogaconym został w ciągu ubiegłego roku szkolnego kilku nader cennymi okazami bądź w modelach, bądź też machinami naturalnej wielkości a mianowicie: Z krajowej fabryki machin Dornwalda w Przemyśle sprowadzono znakomity obsypnik do chmielu z ruchomą broną oraz pielnik 5-cio rzędowy,

Oprócz tego z Akademii rolniczej w Hohenheim model żniwiarki Johnstona jednokolnej z aparatem odkładającym — Kartoflarkę Kobyliańskiego i model angielskiego pługa Howarda do ziem ciężkich. Nadto zakupiono wyłącznie dla użytku uczniów instrument niwelacyjny z kołem poziomem, busolą i łukiem pionowym, taśmę mierniczą i kilka drobniejszych przyrządów.

Biblioteka i czasopisma.

Następujący wykaz zawiera przybytki biblioteczne, bądź ze zakupna, bądź też z darowizny pochodzące w ciągu upłynionego roku szkolnego.

Z działu I-go „Teologia“ zakupiono 1 książkę;

Z działu II-go „Pedagogika“ zakupiono 1 książkę w trzech tomach.

Z działu IV-go „Beletrystyka“, zakupiono 16 książek w 20 tomach z dobrowolnych składek uczniów.

Z działu V-go „Historja powszechna i polska“, przybyło 12 książek w 14 tomach, z tych 4 książki w 6 tomach otrzymała biblioteka w darze od Hr. Roztworowskiej, właścicielki dóbr Rybna, a 8 książek w 8 tomach zakupiono.

Z działu VII-go „Matematyka“, kupiono 2 książki w 2 tomach.

Z działu VIII-go „Nauki przyrodnicze“, kupiono książek 13 w tomach 13.

Z działu IX-go „Gospodarstwo wiejskie“, przybyło książek 16 w tomach 16-tu, z tych 1 otrzymała biblioteka w darze od profesora Wojciechowskiego a 1 w darze od ucznia, 14 zaś zakupiono.

Z działu X-go „Technologia“, kupiono 2 książek w 7 tomach.

Z działu XII „Inżynjerya“, przybyła jedna książka, dar Wysokiego c. k. Ministerstwa Oświaty i Wyznań.

Z działu XIII-go „Ekonomia społeczna, statystyka“ kupiono 6 książek w tomach 6-ciu.

Z działu XIV-go „Podręczniki szkolne“, kupiono 4 książki w 4 tomach.

Z działu XV-go „Wydawnictwa peryodyczne“, przybyło z Akademii umiejętności w Krakowie, 9 książek w 9 tomach a z daru Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa 3 książki w 3 tomach.

Stan innych działów (III, VI, XI, XVI, XVII) pozostał niezmiennym.

Z daru Wysokiego Wydziału krajowego otrzymała biblioteka 3 tomy publikacji krajowego biura statystycznego.

Z daru Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa pochodzą niektóre publikacje jak „Vorlagen für das Situationszeichen, vom Professor Friedrich Zajiczek, Statistisches Jahrbuch des k. k. Ackerbau — Ministeriums für 1894, (Ordis, Internationale Zeitschrift für die gesammte Ornithologie — Organ des permanenten internationalen ornithologischen Comités (7 roczników).

Z daru Towarzystwa rybackiego w Krakowie otrzymała Dyrekcyja 20 egzemplarzy okólników (od 7 do 14) dla rozdania między uczniów.

Z działu melioracyi otrzymała biblioteka w darze od c. k. Ministerjum rolnictwa wartościowe dzieło p. t. „Die Wildbachverbauung in den Jahren 1883—1894. Wien 1895.“, jakoteż stale nam nadsełane „Berichte über den Stand der Saaten und des Hopfenbaues“.

W roku 1894 były prenumerowane następujące pisma peryodyczne: „Czas“, „Wiener landwirthschaftl. Zeitung“, „Landwirthschaftliche Jahrbücher“, „Die Landwirthschaftlichen Versuchstationen“, „Botanisches Centrallblatt“, „Naturwissenschaftliche Rundschau“, „Journal d' Agriculture pratique“, „Zeitschrift für anat. Chemie“, „Zeitschrift für Meteorologie“, „Ziemiianin“, „Tygodnik rolniczy“, „Rolnik szląski“, „Rolnik“, „Przegląd weterynarski“, „Milch-Zeitung“, „Gorzelnik“, i „Deutsche landwirthschaftliche Presse“. Nadto niektóre zbiory, względnie laboratoria prenumerowały z własnych funduszów inne jeszcze publikacje peryodyczne jak: „Botanische Zeitung“, „Forschungen auf dem gebiete der Agriculturphysik“, i „Chemiker Zeitung“.

Wszystkich dzieł w roku szkolnym 1894/5 przybyło 90 w tomach 103. Liczba ogólna wszystkich dzieł znajdujących się w bibliotece tutejszej wynosi 2177 a tomów 2703.

Na ręce kasyera Zakładu złożyli nowo wstępujący uczniowie 33 złr. 40 ct., za które jak już poprzednio zaznaczono zakupiono 17 książek w 20 tom.

Przy skromnej dotacyi przeznaczonej na zakupno dzieł do biblioteki szkolnej — dział IV. „Belletrystyka“ nic nie skorzystał z funduszów krajowych, a ponieważ wiele tomów tego działu jest zdefektowanych jak to ostatnie skontrolum biblioteki wykazało, byłoby rzeczą nader pożądaną, aby budżet przyszłoroczny przeznaczył jakąś kwotę na uzupełnienie defektów tegoż działu, o co Dyrekcyja przy sposobności układania preliminarza szkoły usilnie upraszała.

Z kwoty tej możnaby także zakupić kilka lepszych dzieł literatury polskiej, na który to dział bardzo mało wypada ze skromnej dotacyi na bibliotekę przeznaczoną, a to w tym celu, aby uczniowie w godzinach wolnych od pracy obowiązkowej mogli się zapoznać z ważniejszymi i lepszymi autorami polskimi.

Pozycye w budżecie szkolnym umieszczone na przykupno dzieł, na prenumeratę czasopism i oprawę książek wyczerpano do szczytu, a choć całą dotację na bibliotekę przeznaczoną na zakupno dzieł zawodowych, przecież dawała się odczuwać dotkliwa potrzeba zaopatrzenia biblioteki szkolnej w konieczną ilość dzieł tegoż zakresu, której zakupić, skrepowani cyfrą budżetową, nie mogliśmy sobie pozwolić z powodu ich kosztowności.

W tym celu Dyrekcyja w projekcie preliminarza budżetowego na r. 1896. upraszała gorąco Władze szkolne o powiększenie dotacyi, i tutaj wyraża nadzieję, że konieczne potrzeby szkoły uwzględnione zostaną. W końcu nadmienia Dyrekcyja, że książki jak w innych latach tak i w tym roku szkolnym wydawane były uczniom przez ks. Kapelana a zarazem bibliotekarza między godziną 10 a 12-tą w każdą niedzielę.

W ubiegłym roku szkolnem wypożyczyli uczniowie 357 książek a z tych przeszło 150 dzieł treści zawodowej. Najwięcej wypożyczali dzieł fachowych jak i w przyszłych latach uczniowie III. roku.

Dyrekcyja poczuwa się do miłego obowiązku zaznaczyć, że uczniowie wogóle więcej w tym roku szkolnym czytali w godzinach wolnych od wykładów niż w przeszłych latach.

Wycieczki naukowe.

Pierwszą wycieczką naukową dnia 25. października 1894 odbyli uczniowie III. roku pod przewodnictwem pp. profesorów Piotrowskiego i Wojciechowskiego do Kleczy dolnej ad Wadowice, aby zobaczyć wojskowy zakład chowu i wychowu koni przeznaczonych dla c. k. armii.

Dnia 29. października 1894 wyjechali uczniowie pod przewodnictwem profesora Sikorskiego na wycieczkę naukową do Kryspinowa majątku p. Jana Skirlińskiego.

III. Dnia 27. listopada pod przewodnictwem profesora Trochanowskiego zwiedzili uczniowie III. roku urządzenia gorzelniane w Balicach, majątku księcia Dominika Radziwiłła.

IV. Dnia 24. kwietnia 1895 zwiedzili uczniowie III. roku pod przewodnictwem prof. Trochanowskiego browar p. Albina Kollorosa w Skawinie.

V. Dnia 5. maja 1895 odbyli uczniowie III. roku wycieczkę pod przewodnictwem profesorów Sikorskiego i Wojciechowskiego do Facimiecha, majątku p. Günthera.

VI. Dnia 7. maja b. r. udali się uczniowie III. roku pod przewodnictwem profesorów Piotrowskiego, Sikorskiego i Wojciechowskiego do Paszkówki, majątku p. Węzyka.

VII. Dnia 28. i 29. maja odbyła się wycieczka uczniów III. r. do Okocima, majątku p. Götza pod przewodnictwem pp. profesorów Piotrowskiego, Sikorskiego i Wojciechowskiego. Dyrekcyja udawała się z prośbą do zarządów centralnych majątków większych w Galicyi o przyjęcie wycieczek naukowych, lecz wszędzie jej odmawiano z powodu złego stanu zasiewów jesiennych i wiosennych.

Tak panom właścicielom dóbr zwyż wymienionych majątków jak i administratorom tychże Dyrekcyja po każdej wycieczce naukowej przesyłała winne podziękowania za gościnność profesorom i uczniom wyświadczoną.

Prace naukowe.

1) Profesor Dr. Franciszek Stefczyk ogłosił drukiem: Zawodowe stowarzyszenia rolników, ogłoszone w kalendarzu assekuracyjno-ekonomicznym na rok 1895.

2) Cztery obszerniejsze recenzye literackie zamieszczone w publikacji „Ekonomista Polski“, którego to wydawnictwa autor jest stałym współpracownikiem.

Docent Dr. Walentowicz ogłosił drukiem:

- 1) Rzecz o grudzie bydłowej w „Tygodniku rolniczym“.
- 2) Rzecz o mleku grzliczem w „Przewodniku higienicznym“.
- 3) Über die Verbreitung der Rindviehtuberkulose in Westgalizien.
(Oesterreichische Zeitschrift für Thierheilkunde).

Budowle, przebudówki i t. p.

W roku ubiegłym nie wykończono żadnych budowli w krajowej szkole rolniczej w Czernichowie. Natomiast z wiosną rozpoczęto rekonstrukcyę mieszkania dla jednego z profesorów w budynku nazwanym „Leśniczówka“ i zaczęto brać fundamenta pod nowy dom mieszkalny dla dwóch profesorów w ogrodzie botanicznym.

Ogród botaniczny, pomologiczny, plantacya wikliny i chmielnik.

W ogrodach z powodu uszczuplenia tychże na rzecz pola doświadczalnego nie ważniejszego nie wykonano, podejmowano tylko zwykłe prace wśród lata w ogrodnictwie przypadające. Warzyn wyprodukowano ogólnej wartości za 430 złr. 10 ct. i za tyleż sprzedano częściowo do kuchni zakładowej, częściowo innym odbiorcom. Warzywa, zwłaszcza wczesne, a po części i późne jak n. p. kapusty, ucierpiały dla niezwykle wysokiego stanu wody w Wiśle w miesiącu czerwcu 1894. Woda dostawała się tak przez wierzech wału ochronnego, jak i otworami w tymże przez krety porobionymi do ogrodu. Z tego też powodu ogród warzywny nie mógł wysłać swych produktów na wystawę lwowską.

W roku 1895. dnia 16. czerwca wziął ogród warzywny udział w Wystawie truskawek w Krakowie, urządzonej przez krakowskie Towarzystwo ogrodnicze.

W ogrodzie pomologicznym zasadzono 140 sztuk drzew owocowych karłowych, jabłoni i grusz na 540 m. w celach próbnych, z których to drzew po zbadaniu ich wytrzymałości na nasz klimat, oraz innych stron dodatnich i ujemnych, jak n. p. rodzajności ich na karłowych podkładach, odporności na choroby i grzybki pasożytne, będą brane zrazy do rozmnażania i do zapatrywania kraju w doborowe odmiany owoców.

Ogród pomologiczny święcił tryumf na krajowej wystawie lwowskiej, otrzymał bowiem 1-szą nagrodę za wystawione owoce jabłek i gruszek, mimo nieurodzaju na owoce i innych nieprzychylnych czynników, dla których ogród nie mógł pokazać wszystkiego co posiada.

W szkółkach drzew owocowych podejmowano zwykłe prace w ciągu roku przypadające. Szkółki dały dochodu 288 złr. Na podwórzu przed budynkiem internatu w miejsce ogródka warzywnego, założono nowy trawnik i wyciągnięto drogę do składu z przyrządami ochotniczej straży pożarnej.

W plantacyi wikliny prócz zwykłych robót i założenia jak zwykle 1-go morga nowej kultury, w miejsce starej i wyczerpanej, zawieziono w części doły, wybrane do nadsypania wału ochronnego koło Wisły, który przy ostatniej powodzi okazał się za niskim i słabym.

Zawiezione doły zostały obsadzone wikliną.

Chmiel w 1894 r. z powodu słońca niemal przez cały okres wegetacyjny naleźycie się nie rozwinął i kompletnie żadnego plonu nie wydał. Wprawdzie przyczynił się do tego i grunt wyczerpany; chmielnik nasz bowiem od 15 lat jest uprawiany bez nawozu.

Zbiór ogrodniczy został zaopatrzony w modele 25 odmian jabłek i 25 odmian gruszek, które zwłaszcza w czasie nieurodzaju na owoce są nieocenionym środkiem pomocniczym w nauce pomologii.

Z fabryki H. Arnoldi'ego w Gotha wybrano modele takich gatunków drzew, które w tutejszym ogrodzie pomologicznym dobrze się udają a zatem na rozpowszechnienie w kraju zasługują.

F o l w a r k.

(według dat dostarczonych przez miejscowego ekonomę)

Folwark tutejszy posługiwał się tymi samymi planami polowymi co w latach poprzednich, wyrugowano jednak z uprawy dwie rośliny, które na naszych glebach nie dawały żadnych dodatnich rezultatów, a mianowicie Przelot i Seradellę. W ich zastępstwie zasiana została wyka siewna z domieszką owsa i jęczmienia, jak również zajęto o jedno pole więcej pod uprawę roślin pastewnych — co sprawiło w ogólnym zbiorze nadwyżkę plonu w sianach i koniczynach, w porównaniu do lat poprzednich.

Co się tyczy zbóż, to takowe zawiodły w roku 1894/5. Ostra zima a następnie obfite deszcze w czasie kwitnienia, jak również wylewy Wisły spowodowały obniżkę plonów.

Najwyraźniejszą i rzucającą się w oczy jest różnica plonów w życie, które w skutek ostrej zimy i wiatrów bardzo ucierpiało.

Plony w liczbach przedstawiają się następująco:

| | | | | | |
|-------------------------------------|---|---|---|---|----------|
| Zebrano pszenicy w ziarnie | . | . | . | . | 56·27 q |
| żyta | " | . | . | . | 19·40 " |
| jęczmienia | " | . | . | . | 39·90 " |
| owsa | " | . | . | . | 53·60 " |
| bobiku | " | . | . | . | 27·50 " |
| kartoffi | " | . | . | . | 440·00 " |
| buraków | " | . | . | . | 130·00 " |
| marchwi | " | . | . | . | 60·00 " |
| siana i koniczyny w ziarnie | . | . | . | . | 313·00 " |
| końskiego zębu ukiszzonego systemem | | | | | |
| Goffarda | . | . | . | . | 768·00 " |

oprócz tego zebrano około 1500 q zielonych pasz, które zużyto.

I n w e n t a r z e.

Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku gatunek i stan inwentarza żywego nie się nie zmienił, co uważać należy w obecnych naszych warunkach za absolutne zło. Mamy tu na myśli krowy rasy Simenthal odmiany jurasowej, W interesie wyniku tutejszego gospodarstwa folwarcznego należałoby gruntownie zmienić oborę na bydło krajowe. Co do ilości bydła to jego liczba ani się zmniejszyła ani powiększyła i tak jak było 13 sztuk z dnia 1 lipca 1894, tak też i po dziś dzień pozostało. Dodać jednak należy że ocielily się 4 krowy w których cieleta jako nieprzedatne do choru na rzeż oddano. Dokupiono jednego konia fornalskiego jako zastępczą siłę za starego siwka już do użytku folwarcznego nie nadającego się tak że folwark tutejszy posiada 2 pary dobrych koni fornalskich.

Produkta te jak w latach poprzednich obrócono w największej części na potrzeby własne tak szkoły jak folwarku — bądź też sprzedano (z wyjątkiem pasz) po cenach targowych obcym konsumentom, tak iż na dniu 1 lipca 1895 żadnego remanentu nie było.

Co się tyczy trzody chlewnej to takowa chodowana była o ile możliwości własnymi produktami i odpadkami, gdyż żywienie karmami kupionemi, jak się rachunkowo przekonano wpływa wprawdzie na ogólną liczbę brutto dochodów — lecz bez porównania w większej mierze wpływa na rozchody tejże gałęzi gospodarstwa.

Wskutek tego w latach ubiegłych wykazano co prawda do 1500 zł. dochodu ze sprzedaży trzody chlewnej, lecz za to kupiono karmę w takich ilościach, że trzoda swój własny dochód zjadała. W roku 1894/5 mamy co prawda miejsze dochody, ale też mamy jeszcze mniejsze rozchody tak, że rok ten zamkniętym zostanie bez niedoborów.

Stan trzody chlewnej w dniu 1. lipca 1894.

| | | |
|---------------------------|-------|-------|
| sztuk | 69 | |
| z urodzenia | 27 | |
| | <hr/> | |
| Suma | 96 | sztuk |
| z tego sprzedano na mięso | 48 | " |
| " " " chów | 5 | " |
| | <hr/> | |
| Suma | 53 | " |

Stan z dniem 1. lipca 1895 43 sztuk.

Co do owiec, to doświadczenie pouczyło, że hodowla ich nie opłaca się zupełnie. Częste opady atmosferyczne, wylewy, zamulenia, brak pastwisk suchych o to przyczyny, dla których zaniechano dalszego chowu owiec na folwarku.

| | | |
|---|---|-------|
| Stan owiec z dniem 1. lipca 1894 | 7 | sztuk |
| z tego użyto do sekcji anatomiczno fizyologicznej | 1 | " |
| na nosaczną owczą padła | 1 | " |
| Stan z dniem 1. lipca 1895. | 5 | sztuk |

L a s.

W roku 1894/5 wykonano szereg robot około sztucznego zalesienia parcel lasowych tak, iż w latach następnych wydatki zmiejszą się według obliczeń o 300 złr., natomiast dochody pozostaną niezmiennione — wskutek czego dochód rzeczywisty lasu wzrośnie około 300 złr.

Pożądanem-by było, aby służbę lasową zaliczyć do rzędu stałych służ krajowych, gdyż tylko od należycie udotowanego i zabezpieczonego na przyszłość sługi żądać można energicznego i uczciwego spełniania obowiązków.

W tutejszych warunkach, gdzie lasów w okolicy jest bardzo mało — służa taki w obronie własności krajowej nieraz i życie narazić musi, czego Zarząd tutejszy w obec nędznego wynagrodzenia i nie ubezpieczenia tychże służ, nawet wymagać nie może.

Czernichów 30. czerwca 1895.

Ks. Władysław Jelonek
zastępca dyrektora.